



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYJ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czeszochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odnośne do daty dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz polilowy trytynowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESZCZOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 59.

Do mieszkańców Czeszochowy.

Podając poniżej odezwę, z jaką Rada Główna Opiekuńcza zwraca się do społeczeństwa polskiego, apelujemy gorąco do serc czeszochowian z prośbą o jaknajszersze poparcie tej zbożnej akcji.

REDAKCJA

Rok już mija, kiedy przyszlismy do Was z wyciągniętą ręką, wołając z głębi zuboższej duszy

Dzieci ratujciel

Rozpostarliśmy przed waszymi oczyma wstrząsający obraz grozy, której wojna obecna zawiesiła nad tem, co mamy najdroższego na świecie, nad ukochaną dźwiatwą naszą, — w zaraniu życia skazaną na nędzę — jeżeli wszyscy nie podążymy z szybkością skuteczną pomocą. I wzruszyły się serca wasze; hojnie popłynął grosz nie tylko od możnych, lecz i od mniej dostatnich, a nawet od ubogich — z dworców i chat, z pałaców i z izb, z miast i wiosek, zewsząd i od wszystkich. Każdy spieszył i dawał ile mógł, a czuć było, że czyni to ochotnie, bo na wezwanie

Dzieci ratujciel

nikomu obojętnym pozostać nie wolno.

Zebrało się przeto grosza sporo, nieomal cztery miliony złotych polskich, pochodzące od z góry miliona ofiarników.

Niech będą błogosławione Wasze miłosierne serca — wołały drobne usteczka dzieci, które dzięki Wam otrzymywały pożywną strawę, mleko, pomoc lekarską, tuliły się w żłobkach i ochronkach, odziane zostały na zimę. I setki tysięcy było i jest

takich, co Was dotąd błogosławia, bo dzieło ratownicze było wielkie i rozległe.

Lecz niestety, zło nie minęło; im dłużej sroży się wojna, im szersze kręgi zatacza jej dzieło zniszczenia, tem dola dziecięca stała się opłakańszą, tem groźca stąd niebezpieczeństwo straszniejsze, tem potrzeba ratunku potężniejsza i bardziej nagła.

Więc znowu przychodzimy do Was z wyciągniętą ręką, więc znowu wołamy potężnym głosem:

Dzieci ratujciel

Wy, cesie niezliczenym rzeszom dźwiatwy rok życia darowali. Wy, cesie dla narodu polskiego tyle zdrowia i sił rzeźkich zachowali. Wy, cesie z młodzieńskich oczu tyle łez otarli, zaklinamy Was na Chrystusa Pana, który dźwiatki przed innymi umiował i do siebie garnał

Dzieci ratujciel

Opłakane dzieje tych ciężkich lat, jakie obecnie przeżywamy, zapiszą złotem zgłoskami na wszystkie czasy ten wielki czyn ofiarny, na który złożył się cały naród polski, gdy rozległo się rozpaczne wołanie:

Dzieci ratujciel

„My je ratujemy! Tak nam dopomóż Boże!” niech odpowiedzą wszystkie serca polskie.

jeszcze coraz intensywniejsze przenikanie do rdzennego społeczeństwa chrześcijańskiego urodzonych czcicieli talmudyczno-pogańskiego „złotego cielca”, wytwarzają ciężką atmosferę pobłażliwości dla notorycznych lichwiarzy i cynicznych spekulantów, o ile ci imponowali swem mieniem, bez względu na źródło, z którego ono pochodzi.

Wśród wielu więc upragnionych znan i t. zw. „przewartościowań” etycznych, jakie mają nastąpić w dobie powojennej, jedną z najpierwszych winno być reagowanie opinii publicznej na źródła fortun powyżej nadmienionych „homonovusów”, wyrosłych z obecnego katalizmu.

Niech wskazaniem mądry krytycznych całościowych pracodawców naszych, którzy w stosunku do fortun wszelkich dorobkiewiczów rzucali to krotkie, a wszystko wyrażające pytanie:

„Dukaciku, kto się rodzi?”

Sytuacja wojenna.

Baron von Ardenne w „Berliner Tageblatt” pisze, że obecnie państwa centralne prowadzą trzy wielkie bitwy obronne mianowicie we Francji, w Macedonii i na froncie włoskim.

O znaczeniu i wielkości zastosowanych w tych bitwach środków można nabrać wyobrażenia z faktu, że Anglicy w samej tylko Francji północnej wysłał na widownię walki przeszło milion żołnierzy, a więc dwa i pół raza tyle, ile wynosiła w bitwie pod Lipskiem ogólna liczba walczących ze stron obójca.

Bitwa na froncie zachodnim jest bitwą podwojną, tak jak naprzykład bitwa pod Janą i Austerstaedtem.

Walczą w niej dwie rozdzielone grupy wojsk — skrzydło angielskie i skrzydło francuskie.

Koalicja prowadzi bitwę w Macedonii również dwoma skrzydłami.

Tylko na froncie włoskim bitwa ma przebieg jednolity.

O przebiegu sześć tygodni już trwającej — i niewiadomo kiedy się skończy mającej — bitwy zachodniej baron von Ardenne pisze, że Anglicy w ostatnim tygodniu zdolali widocznie posunąć na wschód swa najcięższe baterie i zamierzają pogrzebać pod ogniem swoim niemieckie pozycje ożłowe. Jednocześnie wysyłają do ataku olbrzymie masy piechoty, które rozbijają się o front niemiecki.

Pozycje niemieckie na skrzydle północnym pod Lenssi Avion od czasu wzięcia uzupełniającego je Fresnoy — nie były atakowane.

Ataki angielskie ograniczyły się na front leżący na południe od wyżej wymienionych miejscowości aż do Queant, a więc na przestrzeni 25 kilometrów.

Niewiele metrów zdobytej przestrzeni nie są warte ofiar angielskich — pisze dalej von Ardenne — i oświadcza przytem, że ataki i kontrataki wciąż się toczą o miejscowości: Oppy,

Nowi ludzie idą...

Czeszochowa, 24 | 5.

Jak mistyczna salamandra w płomieniach wszystko trawiącego ognia czuła się zawsze doskonale, podobnież i dla pewnych istot ludzkich niszczący pożar wojny światowej stanowił dobroczynny żywioł ich rozwoju i rozkwitu. Wówczas, gdy wielomilionowe rzesze udręczonego skutkami trzyletniego huraganu z utęsknieniem wyczekują jutrzejnki pokoju, są również i tacy, którzy pragną, aby te okropne dalsze dalej się jeszcze snuły. To nieliczny wprawdzie, ale dość poważny zastęp owych zerujących na wielkiem pobojuwisku światowem, a doskonale już utuczonych hijen ludzkich.

Któs powyższą kategorię wzbogaconych na wojnie osobników, nazwał z łacińska „homonovusami”, czyli całym nowymi ludźmi, których katalizem dziejowy wyprowadził z nicości, dla odgrywania wybitniejszej roli na arenie społecznej w tych lub owych stosunkach.

Niewątpliwie, że są jednostki, do których kapryśna fortuna uśmiechnęła się przyjaźnie przez pewne ko-

njunktury, pozwalając im „poróść w pierze” bez widomej skazy na uczciwości i honorze. Jest przecie rzeczą więcej niż pewną, że większość owych „homonovusów” będzie miała nie mały kłopot wylegitymować się przed opinią publiczną z etycznego rodowodu swych pokazyjących fortun.

Otóż, o ile to dotyczy naszych polskich stosunków, pożądanem jest aby taka właśnie opinia publiczna istniała i należyte reagowała wobec wszystkich ukazujących się na widowni życia publicznego, wspomnianych „homonovusów”.

Zrównoważonej, a czujnej na każdy objaw brudu moralnego opinii publicznej, niestety od dawna już w Polsce nie było. Pomijając bowiem stosunki dawnego bytu naszego i przedtem już w suletnim z górą okresie rozkładającej się moralnie Rzeczypospolitej, ujawniał się stopniowo zanik opinii publicznej w stosunku do całej fałangi zarówno „karmazynów” jak i „szaraczków”, urastających w fortuny w niegodny sposób. Nie dźwiat przeto, że spularyzowały się nawet takie potworne aforyzmy jak: „pieniądze nie mają zapachu”, lub: „jak się zwiał, tak się zwiał — byleby się dobrze miało” itp. W dodatku

Gevelle, Plouvain, Roeux, Monchy, Cherisy, Bullecourt, Riencourt, Queant i Boursies przy drodze Bapaume—Cambrai.

Dalej ku południowi leżące niemieckie przyczółki mostowe St. Quentin i La Fere znajdują się pod niszczącym ogniem angielskim, tak, że grozi tym miastom zupełna ruina.

Von Ardenne opisuje, w jaki sposób artylerja niemiecka zdusiła wiele ataków angielskich w zarodku.

Kiedy się dostrzeże, że w okopach nieprzyjacielskich zbiera się piechota do ataku, wtedy odgradza się ją ogniem zaporowym od przodu i od tyłu, a potem rzuca się na nią ogień huraganowy.

Skutki tej taktyki bywają okropne. Piechota angielska zwykle idzie do ataku w masowych formacjach. W pobliżu przeciwnika spotyka ją ogień mitraliez możliwie skrzydłowy, który jest może bardziej jeszcze niszczący—niż ogień armatni.

W walce z bliska Anglijcy osiągnęli tylko jedną przewagę—pod Roeux, stacji kolejowej przy linii Arras—Douai. Ta wieś sześć razy zmieniała właścicieli. Obecnie oddział angielski doszedł do wschodniego krańca wsi, ale został złamany przez Niemców, tak, że jest wątpliwą rzeczą, czy się tam utrzyma.

Wieś Bullecourt, pomimo, że przed kilkoma dniami dostała się w ręce niemieckiego batalionu gwardji, została 17 go maja dobrowolnie opuszczona.

Cały teren aż do Sommy przypomina plac wywalcowany, co uniemożliwia Anglikom sprowadzenie posiłków pod osłoną.

Pomimo to—pisze dalej sprawozdawca „Berliner Tageblattu”—prasa koalicji pełna jest tryumfów zwycięskich, twierdząc, że główna pozycja niemiecka, która stała się nazywa linją Hindenburga, jest złamana, i że wojska koalicji walczą już wewnątrz tej linji.

Dalej sprawozdawca pisze, że o niemieckiej linji obronnej nie może wcale być mowy, ale raczej o daleko wgląd ustawionym systemie pozycji, którego wogóle niepodobna przebić za pomocą nagłego powodzenia.

Akoja zaczepna przeciwko całemu frontowi niemieckiemu potrwa więc jeszcze czas jakiś.

Otom jest Polska.

Na głowie mojej
Płoną pawie pióra;
Złoty dyadem
Rubinów purpura.

Idę tak wielka
W Piastów majestacie,
A srebrne rosy
Błyszcą na mej szacie.

O, idę do was
Blaskami siejąca,
Jak cichy promyk
Na nowiu miesiąca.

Idę — a zbożem
Kotysz się pola,
Głóg gdzieś zakwita
Promieni się dola.

I szczęsna sięde
Na progu tej chatki,
Gdzie mnie nie znają
Dotąd własne dziatki.

I dusze moją
Przed niemi otworzę,
I tak rozświetle
Jak promienie Boże.

Że wyjdą wszyscy
I w koło obieda,
Toś Ty jest Matką?
Cicho pytaś będą.

Ja jestem Matką,
Ja one zaranie,
Po którym przyjdzie
Wasze Zmartwychwstanie.

Otom jest Polska
Z grobu powstająca
I nowy żywot
Z siebie wydająca.

Otom ja kwiatem
Co zakwitł wśród burzy
Barwami tęczy
Wspaniałością róży.

Stanisław Warta.

WOJNA.

Sprawozdanie admiralacji niemieckiej.

BERLIN (B. W. T.) Urzędowo donoszą 25 maja.

Nowe sukcesy łodzi podwodnych na Oceanie Atlantyckim i Północnym morzu Lodowatym. Zatopiono 19 000 ton reg brutto.

Szef Sztabu Admiralacji Marynarki.

Komunikat austriacki.

WIEN (B. W. T.) Urzędowo donoszą 26 maja:

Wschodni plac boju.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Nie wydarzyło się nic ważnego.

Front wojsk gener.-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Nieprzyjaciel rozwijał wzmoczoną działalność bojową.

Włoski teren walk:

Potężny napór Włochów na front Isonzo również wczoraj doprowadził do wyjątkowo zaciętych zapasów. Wojska nasze wytrzymały w zwycięskiej obronie. Stanowiska utrzymano bez wyjątku.

Północne skrzydło włoskiej armji atakującej wielokrotnie było przepędzone na wzgórze Vodicy i Monte Santo. Walka szalała szczególnie o wzgórze 652 na południu Vodicy, które opanowane zostało przez Włochów w godzinach wieczornych, lecz nocą w wielogodzinnych walkach na bliski dystans wojska nasze odzyskały je z powrotem.

Tutaj, jak również na Monte Santo nieprzyjaciel pozostawił na placu setki zwłok.

Dnia 23 maja wzięto do niewoli 103 oficerów włoskich i 4600 szeregowców. Liczba ta wzrosła wczoraj znacznie.

Południowo-wschodni teren walk.

Nie zaszło nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego

v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat rosyjski.

PETERSBURG, Urzędowo donoszą, dnia 25 maja:

Front zachodni.

W odcinku okolicy Bogusze na północnym wschodzie od miasteczka Krewo, nieprzyjaciel w sile blisko kompanji usiłował zbliżyć się do naszych rowów, został jednak rozproszony naszym ogniem.

Janeczka Chachulska

powiększyła grono Aniołków w n. 26 Maja 1917 r. przeżywszy m. 7.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w poniedziałek o godz. 4 po południu z domu № 4 przy ulicy Teatralnej do kościoła św. Zygmunta.

Na smutne te obrzędy zapraszają przyjaciel i znajomych.

Rodzice.

Front kaukaski.

Kudrowie usiłowali przejść do ataku na nasze rowy na południu od Ereindjanu rozproszono ich jednak za pomocą naszego ognia.

„Rosja wasalem Anglii”.

STOKHOLM, 26 i 5. Pewien szwed, który powrócił właśnie z Rosji, opublikował w dzienniku „Aftonbladet” pod tytułem „Rosja wasalem Anglii”, ciekawe dane, dotyczące stosunków w Rosji.

Wnosząc z rewelacji jego, cały rosyjski system rządowy znajduje się w rękach angielskich. Angielskie władze kontrolujące nie tylko mają nadzór nad wydawaniem paszportów zagranicę, lecz strzegą również wypłat większych i mniejszych sum pieniężnych na rachunek państwa.—Znamiennym pod tym względem jest wypadek następujący:

Gdy przed ustąpieniem Milukowa stosunki pomiędzy rządem tymczasowym a radą robotników i żołnierzy były nadzwyczaj naprężone, przedstawiciele mocarstw koalicji z posłem angielskim na czele oznajmili, że w razie obalenia rządu tymczasowego wszelkie zasłki pieniężne będą wstrzymane.

W tym wypadku Anglija i Japonja miały przystąpić bezpośrednio do zajęcia części terytoriów oraz ważnych punktów strategicznych.

Lepiej poinformowane sfery rosyjskie utrzymują, iż na podstawie tego traktatu Japonja ma otrzymać Mandżurję i całą Syberję wschodnią, ewentualnie do jeziora Bajkał, wzmian za co zobowiązuje się wystać do Rosji w razie potrzeby 8 miljonów wojska dla przywrócenia porządku w Rosji.

Potwierdza się wiadomość o zajęciu Archangielska przez Anglików, a Charbinu przez Japończyków Japonja, operując od strony Władywostoku obsadziła również linję kolejową do Charbinu i samo miasto 15-tu dywizji wojska.

Prócz tego jeden z oddziałów przystąpił do obsadzenia drogi kolejowej z Charbinu przez Czytę do jeziora Bajkał.

Anglicy zajęli Archangielsk i Aleksandrow na wybrzeżu Murmańskiem.

Pomimo wszelkich zaprzeczeń, Anglija nie zaniechała również swych planów co do Estlandji jak i Lifflandji.

Wskutek zajęcia wymienionych obszarów Anglija i Japonja panują obecnie nad ważniejszymi portami wwozowymi i wywozowymi rosyjskimi, a Rosja znajduje się we władzy tych dwóch mocarstw.

Organizacja—to nasza siła!

Dymisja Bobrzyńskiego.

WIENIEN, 26 | 5. Według informacji tutejszych dzienników minister dla Galicji dr. Bobrzyński na wczorajszej audjencji u cesarza przedstawił przyczyny skłaniające go do podania się do dymisji. Cesarz zastrzegł sobie decyzję w tej sprawie.

Łodzie podwodne u wybrzeża Ameryki?

FRANKFURT n. M., 26 | 5. Deniesienie prywatne dziennika „Frankf. Ztg.“:

Agencja Havasa podaje następującą depeszę „Heralda“ z Bostonu pod datą 24 maja: Zakonunikowane w drodze urzędowej o obecności łodzi podwodnych na wysokości Portlandu.

Czego chcą robotnicy węgierscy.

BUDAPESZT, 25 | 5. O sytuacji na Węgrzech pisze „Villag“:

„Następcza Tiszy niechaj weźmie pod uwagę to, że robotnicy węgierscy żądają pokoju bez zdobyczy i bez odszkodowań wojennych, prawa wyborczego — bez zastrzeżeń i ograniczeń

Tisza dowiedzi, że od czasu rewolucji rosyjskiej był stałym obrońcą bezwzględnej reakcji w Europie.

Asquith zwolennikiem pokoju.

BERLIN, 26 | 5. „Voss. Ztg.“ do wiadomości, że londyńskim sferom dyplomatycznym oświadczone poufnie, że Asquith i Mac Kenna są zwolennikami idei pokoju i prowadzili narady z osobami, mającymi wyjechać do Rosji. Oba są zdania, że życzenia pokojowe Rosji winny być popierane przez Anglię, aby tą drogą utrzymać Rosję nadal w roli sprzymierzeńca. Od Ameryki liberałowie angielscy nie wiele się spodziewają. Mac Kenna na woli do ratowania angielskiego gospodarstwa narodowego, które wymaga szybkiego zawarcia pokoju. Czyż nie są przygotowania do rokowań dyplomatycznych pomiędzy ententą a Rosją.

Przyzyny ustąpienia Tiszy.

BUDAPESZT, 26 | 5. Hr. Tisza na posiedzeniu narodowej partii pracy podał za główną przyczynę swojego ustąpienia stanowisko swoje w sprawie prawa wyborczego i stanowisko to uzasadnił gruntownie w swej mowie

Presja na Rosję.

NOWY YORK, 25 | 5. „New-York Herald“ dowiedział się od pewnej wybitnej osobistości, że senator Root udał się do Petersburga, by tam dopilnować wypełnienia postulatów amerykańskiego, który polega na tem, że Rosja wówczas tylko może liczyć na poręcz finansowe, jeśli konkretnie dowiedzie, że „nietylko nie myśli o pokoju oddzielnym, lecz zdecydowana jest prowadzić wojnę tak długo, jak to będzie uważane za konieczne przez koalicję.

Chcą caral

STOKHOLM, 26 | 5. W Rostowie aresztowany został dowódca dywizji gen. Markiejew za propagandę na rzecz starego rządu. Ten sam los spotkał w Połtawie komendant tamtejszego korpusu kadeckiego gen.-majora Klingenberg. W Saratowie aresztowano przywódców tamtejszej organizacji monarchistycznej, wśród których naczelne miejsca zajmowali oficerowie i duchowni

8-io klasowe gimnazjum żeńskie

W. Chrzanowskiej

Częstochowa, ul. Teatralna 9.

Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły codziennie między g. 10 ½ 12 ½ p. p. do dnia 1-go czerwca, poczem przed wakacjami kandydatki nie będą przyjmowane. Egzamina wstępne rozpoczną się d. 4 czerwca.

Chwila bieżąca.

— Obrońca Fr. Adlera założył protest przeciwko wyrzłowi śmierci na d. ra Adlera, żądając powierzenia całego procesu sądowi przysięgłych.

— W Tambowie pijani żołnierze zabili naczelnika powiatu Gulenkę.

— W Tyflisie mordy i kradzieże stały się plagą codzienną.

Co słycać nowego?

Koalicja a Rosja.

„Secelo“ donosi tutaj, że rząd francuski zdecydowany jest oprzeć stosunki z Rosją na podstawie programu nowego rządu rosyjskiego. Tem tłumaczy się mianowanie socjal-demokratycznego ministra Thomasa na miejsce francuskiego ambasadora w Petersburgu, Paleologueta.

Program stocholmski.

Nie ogłoszono jeszcze platformy, na której socjaliści niemieccy gotowi są naradzać się z innymi, ale z oświadczeń duńskiego tow. Borbiurga, który konferował niedawno w Kopenhadze z Scheidemannem, Ebertem i Bauerem, wynika, że uznają oni zasadę narodowej autonomji pod względem językowym, religijnym i kulturalnym, jednakże z uwzględnieniem tego, co jest możliwe i rozsądne. Belgja, Serbia, Rumunja i Czarnogórze mają być przywrócone, jako samodzielne państwa, Alzacja i Lotaryngja obejmują części praniemieckiej ziemi, a jej ludność oświadczyła się podczas ostatnich wyborów do parlamentu za utrzymaniem związku z Niemcami. Polska może być wznowiona jako państwo oddzielne z terytorjów, uwolnionych od rosyjskiego jarzma i to państwo może się w przyszłości rozszerzać na wschód i zachód, z wyłączeniem terenów, gdzie osady polskie i niemieckie są z sobą pomieszane.

Zniszczenie pomnika Aleksandra II-go.

W gub. sibirskiej w miejscowości Korsunie tłum żołnierzy i chłopów, zebrany około pomnika cesarza Aleksandra II, wystawionego na pamiątkę uwiązienia włoścjan, postanowił ten pomnik zniszczyć. Uchwale natychmiast wykonane i pomnik zwaleno.

500 uciekło

W Saratowie zbiegło 500 jeńców wojennych. W Samarze rozkradzione zostały wszystkie zapasy spirytusu, nagromadzone do celów przemysłowych. Rozruchy uliczne powtarzają się tam codziennie. Miejscowa Rada robotnicza wydała zakaz ukazywania się na ulicy podczas nocy.

Rekordowy rok w Anglii.

Sprawozdanie urzędowe za r. 1915 złożone przez angielską registratorę generalną stwierdza, że rok 1915

był rokiem rekordowym pod względem małżeństw, których liczba wzrosła do nieznanych przedtem rozmiarów: 360,875 ślubów. Rok ten również przyniósł zmniejszoną śmiertelność dzieci przy znaczej nadwyżce urodzin chłopców.

Karabin maszynowy bez huku.

Jak donoszą dzienniki szwajcarskie, przed kilku dniami zaprodukowano wobec spejalnej komisji w Thun ulepszony karabin maszynowy, który poruszany motorem elektrycznym oddaje strzałę wprost z nieprawdopodobną szybkością, a przytem nie wydaje żadnego huku, oprócz szmeru motoru.

Przegląd prasy.

Wał ochronny, czy brama wypadkowa?

Pań Bell w „Głosie“ dochodzi do wniosku, że

„po długich zmaganiach się potęg militarnych na polskich obszarach, sąsiedzi nasi ze Wschodu i sąsiedzi z Zachodu doszli do równoległych wniosków: dla uniknięcia ponownej katastrofy wojennej, muszą się rozgranicyć i odgrodzić przez państwo polskie“.

Chodzi tylko o to, czy Polska będzie wałem ochronnym dla Europy zachodniej, czy „bramą wypadkową“, przez którą Rosja mogłaby wtargnąć do Europy.

Przypominając świetne tradycje Polski, jako „przedmurza, broniącego chrześcijaństwa przed zalewem wschodniego barbarzyństwa“, pań Bell uważa powrót do tej roli za misję dziejową Polski. Chodzi tylko o to, że „przedmurze musi być dobrze ufortyfikowane, wał ochronny musi być silny“. Gdy Polska stanie się:

„przednią strażą cywilizacji, żelazną gwardją, strzegącą bezpieczeństwa Europy“.

Wówczas dopiero

„rozwinie się znowu duch narodu do dawnej świetności złotego okresu, gdy między wschodnim barbarzyństwem a zachodnim fanatyzmem rozrosła się Polska“.

Z Warszawy.

Tablice urzędowe polskie.

Art. rzeźbiarz p. Kazimierz Mrówczyński, na zamówienie dostawcy dla władz, wykazał model tablic—herbów, jakie będą umieszczone na domach, mieszczących instytucje państwowe polskie. Tablice lub też znaki w formie taroz okrągłych, będą miały po-

Uzdrowisko przyrodolecnicze i letnisko wśród olbrzymich lasów iglastych w górach Świętokrzyskich, 3 wiorsty od st. Niekiel, na linii kolejowej Tomaszów-Skarżysko (okup. Austr.-Węg.) otwarte od 20 maja. Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia (dietetyka). Wodolecznictwo, kąpiele słoneczne i wszelkie zabiegi. Ordynuje dr. St. Zamecki z Krakowa. Mieszkania dla rodzin z kuchniami. Dostawa produktów zorganizowana. Ceny przystępne. Informacje: Warszawa, Piękna 11a, m. 1, od 4 do 5 p.p. Łódź, ul. Andrzeja 5, a W-go d-ra W. Smoleńskiego oraz na miejscu. Adres: Czarniecka Góra przy st. Niekiel. Obwód Konecki. Okup. Austr.-Węg. 106—

Czarniecka Góra.

Jednocześnie, zwracamy uwagę, że stosownie do rozesłanej instrukcji, zbieranie większych ofiar na listy imienne można niezwłocznie rozpocząć.

Z Koła pracown. nad rozw. Przem. i Handlu.

W d. 18 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie wydz. ekonomiczno-społecznego Koła Prac. n. Rorw. Pr. i Handlu, którego zadaniem jest szerzenie wśród członków Koła zamiatowania do pracy społecznej i umysłowej, dostarczenie wiadomości z zakresu nauk społecznych, a więc organizowanie wykładów, pogadań, wycieczek pouczających, wydawanie jednolitości, czasopism itd.

Na przewodniczącego wydziału został wybrany p. Wacław Fidler, zastępca przewodniczącym jest ks. Niedźwiedzki sekretarzem p. E. Fulman, członkami są pp. St. Kozan, W. Jakubowski, W. Kamiński, M. Krauze i Cioch.

Delegatem zarządu Koła jest p. A. Frydecki.

Wydz. ekonom. społeczny prowadzi wykłady ekonomii politycznej, które odbywają się w poniedziałki o godz. 8 wiecz. w siedzibie Koła. W czwartki zaś odbywają się będą wieczory odczytowo-dyskusyjne, treścią których będzie roztrząsanie wszelkich spraw, mających związek z naszym życiem społecznym, tematów naukowych i t. p. zgłoszonych przez członków Koła lub nawet osób poza Kołem stojących. Zapytania piśmienne należy wnieść do skrzynki zapytań w siedzibie Koła.

Cykl wieczorów dyskusyjnych rozpocznie we czwartek 31 bm. p. St. Kozan odczytem „O Kościuszcze”.

Z miasta.

Raz u Jacka w wielkiej sali Leos z Kubą w bilard grali, grali z sobą długie chwile, w piramidkę tłukąc bile.

Zrazu Leos był przegrany, potem jał przegrywał Kubę, więc pomyślał sobie wtedy, że to całkiem zła rachuba.

A że nie miał zgola chęci na bilardzie traćć rubla (pardon marki), więc, gdy Leos zadumany myślał jakby skrócić duble — Kuba, do bil podbiegł z cicha, z myślą o samoobronie i trzynastkę miał jedyńki podłożył po swojej stronie.

Leos, choć nie patrzył niby, dojrzał Kubę krok zbyt śmiały i wykrzyknął z oburzeniem:

— Kuba! tyś jest jakak cały! Tyś jest oszust i rozbojnik, w kryminale znajdziesz zgubę! — I w ten sens wymysłów gradem obasywał zaczął Kubę.

Sądził, że go tym sposobem i zawydział i osłupił, ale Kuba rzekł z uśmiechem:

— Oj, ty głupi, oj, ty głupi! Poco Leos, grając w bilard, na bezpięcie mnie osas traćć? Myśl, głupi, że on przez ty za osas grania nie zapłacił! **Ze szkół.**

Trudnym zadaniem jest wogóle kształcenie młodzieży, lecz trudniejszą rzeczą jest, by naukę jej przeprowadzić oalkowicie, w ramach określonych programów danej szkoły.

Najczęściej dzieje się, że uczenica lub uczeń przerywają naukę w 4-ej lub 5-ej klasie, nie z braku środków na kształcenie, lecz — chęci do nauki. Sprawa przo szkół, jest przywiązanie do niej i wyrobienie w młodzieży poczucia, że to, co otrzymała w niej, jest dobre i że skończenie oalkowitego kursu, danego zakładu naukowego, daje pewne stanowisko społeczne i światłych pracowników

8-io klasowe Gimnazjum Żeńskie Z. Garzdeckiej i T. Buszówny

w Częstochowie.

Zapis nowych uczennic i egzamina wstępne odbywają się codziennie (prócz niedziel i świąt) do dn. 1-go czerwca włącznie w lokalu szkolnym (Centralna 5) między godz. 10—1. Jeżeli kandydatka nie była dostatecznie przygotowana z jakiegos przedmiotu, to może z niego zdawać po wakacjach, nie powtarzając egzaminu z przedmiotów, z których zda obecnie. Z nowym rokiem szkolnym Gimnazjum przenosi się na ul. Jasnogórską № 24. Do pensjonatu przyjmuje się stale uczennice, którym zapewnią się troskliwą opiekę

na niwie narodowej, a nie ludzi niezadowolonych z siebie i z otoczenia.

Mamy do zanotowania fakt bardzo dodatni, otóż w 8 kl. gimn. żeńskim p. Gołczewskiej-Chrzanowskiej w roku bieżącym przystąpiła do egzaminów maturalnych poważna liczba uczennic, bo aż 29, to jest, że powyższa liczba abiturjentek tego zakładu naukowego daje dowód, że zakład ten posiadał ciężkiemu zadaniu, przeprowadzenia w swych wychowankach poczucia obowiązku i chęci do nauki.

Egzaminy maturalne w gimn. p. Gołczewskiej-Chrzanowskiej uskutecznił się tak, jak w gimnazjach męskich t. j. według regulaminu opracowanego przez Departament Oświecenia przy T. R. S.

Jeden z punktów powyższego regulaminu opiewa, że abiturjenci, którzy z wypracowań piśmiennych poszczególń przedmiotów otrzymają nie mniej niż czwórke, zwalniani są od składania egzaminów ustnych z tychże przedmiotów, a więc w gimn. p. Gołczewskiej-Chrzanowskiej na ogólną liczbę 29 abiturjentek zwolnionych zostało z egzaminów ustnych, 16 z algebry, 11 z trygonometrii, 8 z łaciny, 7 z polskiego i 8 z niemieckiego.

Koniec egzaminów w powyższym zakładzie przewidziany jest na 4-go czerwca, poczem zostaną wydane świadectwa dojrzałości kończącym zakład uczenicom, z których większość, jak się dowiadujemy, wybiera się do wyższych zakładów naukowych.

Z kolonji letnich.

Komitet kolonji letnich dla dzieci pod nazwą „Wieś dla dzieci” zawiadamia, że zapisał biednych dzieci, kandydatów na wyjazd na wieś rozpoczają się 29 maja br. i będą przyjmowane przy ul. Staszycza w Buncze R. O. m. Cz. od godz. 9—1 po poł. **Rozdawnictwo roślin młodzieży szkolnej.**

Przed paru tygodniami na łamach „Gońca Cz.” została poruszona sprawa rozdawnictwa roślinek do hodowli pomiędzy młodzieżą szkolną.

Myśl rzeczona chętnie była przyjęta przez zwierzchność niektórych szkół, które przyłączyły się do pracy i wydatki w połowie s. Tow. Ogrodniczym opracowały wspólnie z zarządem tegoż szosogóły tej nowej i pozytywnej akcji.

Rozdawnictwo odbędzie się w lokalach szkół a mianowicie: w gimnazjum żeńskim p. Chrzanowskiej d. 31 maja o g. 10 rano, rozdane będzie 200 szt. roślinek doniczkowych oplombowanych; w Tow. Op. Szkolnej dyr. Płodowskiego d. 2 czerwca o g. 10 rano 350 szt.; w gimnazjum im. Św. Józefa ks. Kronenberga dnia 2 czerwca o godz. 3 po południu 170 sztuk.

Przed rozdawnictwem wygłoszone będą pogadanki przez nauczycieli i prezesa Tow. Ogrodniczego p. St. Jastrzębskiego.

Występy Edm. Gasińskiego.

Dnia, w niedziele 27 bm. w teatrze letnim „Apollo” drugi występ goślny „snakomitego artysty farsy

warszawskiej, p. Edmunda Gasińskiego w otoczeniu własnej doborowej trupy.

O godz. 4 po poł. grana będzie krotochwila w 3 ch aktach Blumen-thala i Hadelburga, „Pod białym koniem”, wieczorem zaś „Gaj święty”, komedia w 3-ch aktach Gaillaveta i Fluersa. Jutro t. j. w poniedziałek „Dama od Maksyma”. We wtorek „Rasoutin”.

Wykłady w wyższych uczelniach.

Wykłady w Uniwersytecie i Politechnice rozpoczną się po ferjach Zielonych Świątek w d. 29 bm.

Lato się zbliża.

Każdego roku wiele osób opuszczało Częstochowę w czasie lata, wyjeżdżając na letniska, zagracając do wód i gór by w czasie miesięcy letnich zaczęła w płuca odżywcze go powietrza świeżego, słowem wzmożenie organizmu.

Niestety już trzecie w tym roku wakacje spędzimy w murach miasta, zdala od wsi, a karmieni strawą wojenną nie wzmożymy bynajmniej swych sił.

To też, gdy rzesze dziatwy i osób, które zwykle opuszczały mury Częstochowy, zostają w mieście, należy pomyśleć o możliwie jaknajwiększym wyzyskaniu ciepłych dni letnich. — Dlatego też w pierwszym rządzie, zdaniem naszym, zorganizować należy dla dziatwy, gry sportowe i wycieczki dla młodzieży, a osobom starszym dopomóc również do należytego wyzyskania słonecznych dni.

Wiemy wszyscy dobrze, że spacer w alejach, w czasie upału letniego i kurzu ulicznego, nie należy bynajmniej do przyjemności; to też koniecznym jest wyzyskanie parków, ogrodów i miejsc zadrzewionych, by tam zatywać można chwili odpoczynku i znaleźć lekarstwo na skołatane troskami dnia nerwy.

Dla wielu osób obydwa parki są zbyt odległe, dlatego nie można pozostać bez użytku, letnich oddzielnym przy cerkwi i przy Magistracie.

Było rzeczą zrozumiałą i homażną się jedynie gospodarce rosyjskiej, że duty ogród przy cerkwi nie przynosił nikomu „pożytku” w takim wielkim punkcie miasta, ale obecnie należy umożliwić dostęp do tego miłośkankom miasta, jak i do ogrodników przy Magistracie.

Wiele kwiek w ul. Panny Marji trzeba zroparować, a środek alei wysypać ziwnem, gdyż chodzenie po wybuchach jest niemożliwe, zrosząc oddziaływa fatalnie na drogie obecnie obuwie.

Cielniak się brak.

Cukierknie i piśkarknie miejscowe stale wypiekają różnego rodzaju ciastka, bułeczki, obwałanki, herbatniki itp. produkty lukasowe, których nigdy nie brak nie tylko w cukierniach, lecz i w sklepach spożywczych. D iwne, że na te rzeczy mąka się jednak znajduje.

Teatr „Paryski”

Program od soboty 26-go Maja r. b. i dni następných:

ARABELLA

Kino dramat w 5-ciu wielkich aktach Stanisława Piętko, z oryginalnego cyklu Tajemnice Warszawy. W rolach głównych: Józef Węgrzyn, Pola Negri,

Wł. Grabowski, reżys. Bednarczyk i wielu innych.

UWAGA: W 4 akcie oryginalna polka „NAD WISLAŃSKA” odtańczona przez pp. BruczoŃnę, Skibińską, Adlera Szebeka.

Muzyka ściśle zastosowana do obrazu. — Pomimo wielkich kosztów dzierżawy obrazu ceny miejsc nie podwyższone.

Początek przedstawień

W niedzielę i święta o 3 pp., W soboty o 4 pp., W dni powszednie o 6 pp.

Nad programi BARDZO INTERESUJĄCY OBRAZ. — Szczegóły w programach.

Teatr „ODEON”

Program od Soboty 26 do Wtorku 30 Maja.

Wspaniały program świąteczny!

OJCIEC TROSKA

Tragedja z życia artystycznego w 4-ch aktach, w wykonaniu artystów „Królewskiego Teatru” w Kopenhadze. W roli tytułowej słynny tragic duński Karol Wilken.

Jego własny protoplasta (Arcywesola komedja z serji „Nordisk”)

Aktualne! Nad programi Aktualne!

Wyławianie min na morzu Północnym przed bitwą.

(Jedynie aktualne zdjęcie z natury.)

Ceny miejsc zwykłe — Szczegóły w programach.

Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej

im św. Józefa zawiadamia

że w Kancelarji zakładów naukowych P. M. S. Częstochowa ul. Panny Marii 60) już rozpoczęły się zapisy na następny rok szkolny:

a) do Gimnazjum św. Józefa, gdzie czynne będą klasy: przygotowawcza, I, II, III i IV, — za opłatą roczną: Mk. 125, M. 150, M. 175, M. 212 fen. 50, M. 237 fen. 50.

b) do Seminarjum Nauczycielek Ludowych, gdzie czynne będą kursy: I, II, III i IV, — za opłatą roczną Mk. 112 fen. 50, M. 125,00, M. 187 fen. 50, M. 150,00.

Na kurs I wymagany jest przynajmniej wiek 13 lat i ukończenie z dobrym skutkiem szkoły elementarnej, na kurs IV wiek 16 lat i wykształcenie co najmniej czteroklasowe.

Stanisław RUMSZEWICZ

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna (dawnej Cerkiewna) № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem).

Przyjmuje od 2—3 po poł.

Ogólnie polecany przez p. p. lekarzy
SAPINOL, J. BOBAKOWSKIRGO
z marką ochronną „SOSNA” daje prawdziwie srenowo-balsamiczne kąpiele.
Ządać wszędzie.

Zakład Lecznicy

D-ra J. KMITY

Warszawa, Nowowiejska 8.

Choroby gardła, nosa i uszu

W poniedziałek dnia 28-go b. m. o godzinie 3-iej po południu w lokalu Stow. Rzecz. Przemysł. odbędzie się **ogólne zebranie** Sklepu „Rzemieślnik”

Maturzysta specjalność matematyka, laicista poszukuje Kondyjoj Nową 4 m. 7 St. Skieliec 389—

Sprzedam dom. Wiadomość w Gońcu Częst.

Na zebraniu reprezentantów w kasie pożyczkowej oszczędnościowej i przez omyłkę został zamieniony kapelusze proszę o łaskawą przysyłanie do dyrektora kasy. 396—

Potrzebne kobiety do pielienia do ogrodu Hoffmana, dzienna płaca mk. 1, 75. Pomologiczna róg Pięknej (d. Cerkiewna.) 394—

Zarząd Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza

Two Opieki Szkolnej w Częstochowie.

Niniejszym zawiadamia osoby zainteresowane, że egzaminy wstępne przed wakacjami rozpoczną się dnia 4-go czerwca.

Podania o dopuszczenie do egzaminów przyjmuje kancelarja Gimnazjum tylko do dnia 1-go czerwca.

DOKTOR MEDYCYNY

Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marii № 21.

Choroby skórne i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p. Panie od 12—1 po południu.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Marii № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej. przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

Różki rasowe tania do sprzedania Humboldtowska 4 II piętro drzwi na prawo. 391—

Lokal po szkole p. Garsteckiej & Busz od Lipca do wynajęcia Centralna Nr. 5 388—

Redaktor - wydawca P. D. Wilkoszewski.